



RECEPTA NA NUDE W MAGICZNEJ DOLINIE (WOKÓŁ DOLINY ISSY CZESŁAWA MIŁOSZA)

Wydaje się, iż zjawisko nudy stanowi nieodłączny element egzystencji młodego człowieka. Odbieranie nowych bodźców, które stymulują rozwój nastolatka, zmienia się z zawrotną szybkością, co sprawia, iż to, co wczoraj jeszcze fascynowało, już dziś staje się tylko beznamiętnym, nudnym wspomnieniem. Tomasz Surkont, główny bohater powieści Czesława Miłosza, dorasta z dala od wielkomięjskiej cywilizacji, toteż rozrywki związane z konsumpcyjnym stylem życia są dla niego zupełnie obce. Młody chłopiec, znudzony jednostajnym rytmem wiejskiej przestrzeni, w której czas odmierzany jest przez następstwo pór roku, wynajduje sobie różnorodne sposoby na radzenie z wszechogarniającą go nudą. Odkrywanie świata na starych kartach ksiąg, słuchanie ludowych opowieści, uczenie się trudnej sztuki łowiectwa (okupione zresztą wyrzutami skrupulatnego sumienia – „czemu, jeśli się kocha naturę, trzeba zostać myśliwym?”) czy doświadczanie tego „pierwszego” sprawiają, iż bohater Miłosza zadaje sobie pytanie – kim tak naprawdę jestem?

Posługując się narzędziami geopoetyki, przyjrzymy się zjawiskowi nudy, które staje się przyczynkiem do poznania samego siebie, intymną inicjacją w głąb własnej duszy, co w magicznej, litewskiej przestrzeni nabiera znamion rudymenarnego procesu samookreślenia.